

Ty Ja On – Dwóch Niepozornych

Stary mam taki plan w ogóle

Żebyś szeptał na początku

(HA)x6

(HATFU)

Na Nana Nana Nana Nana Nana

Na Nana Nana Nana Nana Nana

W głowie mam mętlik

W kieszeniach pieniądze

Możesz być moja

Gdy znów zajdzie słońce

Łapie za biodra

Porywam do tańca

Będziemy się bawić

Do białego rańca

Dziś na parkiecie bit wybija ten rytm

Ty idziesz w lewo, a ja naprzód chce iść

Te proste ruchy w głowę wbijają się dziś

Więc łapy w górę i partnerem bądź mym (ej)

Ty (ty), ja (ja), on

Co to za trio?

Ty (ty), ja (ja), on

Co to się wydarzyło?

Ty (ty), ja (ja), on

A miało być tak miło

Oł je, o-o-oł, je

Ty (ty), ja (ja), on

Co to za trio?

Ty (ty), ja (ja), on

Co tu się wydarzyło?

Ty (ty), ja (ja), on

A miało być tak miło

Oł, oł, uo

Poznałem Cię w klubie i wpadłaś mi w oko

Zalotnym spojrzeniem przesywasz głęboko

Twe czerwone usta dziś miały być moje

Lecz jest mały problem - siedzimy we troje

U sory słuchamy ich troje
On się przechwala, że zna ich przeboje
Miała być noc tylko we dwoje
Zjawił się on popsuł i nastroje
Na ciebie działają jego podbije
Ja siedzę obok i się niepokoję
Przychodzi kelner każe nam płacić
Ja mówię cicho, "Poproszę rabacik"
Dziś na parkiecie bit wybija ten rytm
Ty idziesz w lewo, a ja naprzód chce iść
Te proste ruchy w głowę wbijają się dziś
Więc łapy w górę i partnerem bądź mym (ej)
Ty (ty), ja (ja), on
Co to za trio?
Ty (ty), ja (ja), on
Co tu się wydarzyło?
Ty (ty), ja (ja), on
A miało być tak miło
Oł je, o-o-oł, je
Ty (ty), ja (ja), on
Co to za trio?
Ty (ty), ja (ja), on
Co tu się wydarzyło?
Ty (ty), ja (ja), on
A miało być tak miło
Oł, oł, uo



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych